

Sygn. akt II Ca 389/19

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 czerwca 2019 r.

Sąd Okręgowy w Kielcach II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Mariusz Broda (spr.)

SSO Małgorzata Klesyk

SSO Bartosz Pniewski

Protokolant: protokolant sądowy Patrycja Bogdańska

po rozpoznaniu w dniu 12 czerwca 2019 r. w Kielcach

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Sp. z o.o. z siedzibą w K.

przeciwko Gminie B.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Skarżysku - Kamiennej

z dnia 13 września 2018 r. sygn. akt I C 905/17

1. zmienia zaskarżony wyrok:

a) w punkcie I (pierwszym) w całości i oddala powództwo;

b) w punkcie II (drugim) w całości i zasądza od (...) Sp. z o.o. z siedzibą w K. na rzecz Gminy B. kwotę (...) (jeden tysiąc sto pięćdziesiąt pięć) złotych tytułem kosztów procesu;

2. zasądza od (...) Sp. z o.o. z siedzibą w K. na rzecz Gminy B. kwotę 550 (pięćset pięćdziesiąt) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

**Sygn. akt IICa 389/19**

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 13.09.2018r. Sąd Rejonowy w Skarżysku-Kamiennej:

- w pkt. I zasądził od pozwanego Gminy B. na rzecz powoda (...) sp. z o.o z siedzibą w K. kwotę 5.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 4.04.2017 r. do dnia zapłaty;

- w pkt. II zasądził od pozwanego Gminy B. na rzecz powoda (...) sp. z o.o z siedzibą w K. kwotę 1017 zł, tytułem zwrotu kosztów procesu;

- w pkt. III zwrócił od Skarbu Państwa Sąd Rejonowy w Skarżysku – Kamiennej na rzecz powoda (...) sp. z o.o z siedzibą w K. kwotę 150,00 zł, tytułem zwrotu nadpłaconej opłaty sądowej od pozwu.

Podstawy faktyczne i prawne tej treści rozstrzygnięcia Sąd pierwszej instancji przedstawił w pisemnym uzasadnieniu. Z jego treści w szczególności wynika, że powód dochodził w/w kwoty z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia, wyjaśniając w ramach podstawy faktycznej tak sformułowanego żądania, że dokonał na rzecz pozwanej Gminy wpłaty łącznie kwoty 94 606,92 zł, która odpowiadała należnej od Zakładu (...) S.A. Gminie B. kwocie podatku od nieruchomości, rozłożonego na raty, zgodnie z treścią zawartego układu, który to układ następnie został uchylony. Jednocześnie powód wykluczył, by dokonywał wpłat za w/w dłużnika podatkowego, a wpłata tych pieniędzy przez powoda nie zwolniła Zakładu (...) S.A. z obowiązku podatkowego względem Gminy B.. Tym samym powód wprost wskazał, że dochodzi zwrotu kwoty 5000 zł, z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia, skoro wpłata została dokonana bez podstawy prawnej, a pozwany w ten sposób został wzbogacony. Sąd Rejonowy poczynił ustalenia, co do podstawy faktycznej, którą wyeksponował powód, podzielił także wskazywaną przez niego podstawę prawną dochodzonego roszczenia, wykluczył jakoby było ono dochodzone w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą, stwierdzając, że wbrew zarzutowi pozwanej, podlega ona dziesięcioletniemu terminowi przedawnienia.

Wyrok w całości zaskarżyła Gmina B.. W wywiezionej apelacji zarzuciła:

1. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału wskutek naruszenia przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, a mianowicie naruszenie prawa procesowego mające wpływ na treść rozstrzygnięcia, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez:

a) ocenę materiału dowodowego w sposób sprzeczny z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, co w konsekwencji doprowadziło do wyprowadzenia wniosków z niego nie wynikających i nie dających się pogodzić z zasadami logicznego rozumowania, co skutkowało poczynieniem przez Sąd I Instancji błędnych ustaleń faktycznych polegających na przyjęciu, że:

- w związku z tym, iż w KRS powoda o nr (...) przedmiotem działalności spółki (...) sp. z.o.o jest: kupno i sprzedaż nieruchomości na własny rachunek, wydobywanie kamienia, budownictwo, sprzedaż, obsługa i naprawa pojazdów samochodowych i motocykli, sprzedaż detaliczna paliw do pojazdów samochodowych i motocykli, handel hurtowy i komisowy, z wyłączeniem handlu pojazdami samochodowymi i motocyklami, magazynowanie i przechowywanie towarów pozostałych na składowiskach, obsługa nieruchomości, wynajem maszyn i urządzeń, doradztwo w zakresie prowadzenia działalności gospodarczej, zarządzania oraz działalność komercyjna pozostała gdzie indziej nie zaklasyfikowana, to roszczenie powstałe na skutek zapłaty podatku od nieruchomości w imieniu innego podmiotu gospodarczego przedawnia się z upływem lat dziecięciu,

podczas, gdy z prawidłowo ustalonego stanu faktycznego wynika, że:

-niezależnie od tego, ile przedmiotów działalności określa umowa spółki, do KRS może być zgłoszonych jedynie 10 głównych przedmiotów działalności gospodarczej, a sama spółka może sensu stricto zajmować się nie tylko działalnością gospodarczą określoną w KRS, stąd a contrario nie można przyjąć stanowiska, iż inna aktywność gospodarcza spółki niż określona w KRS nie jest działalnością związaną z prowadzeniem przedsiębiorstwa;

- zapłata z tytułu podatku od nieruchomości była dokonana przez Powoda, w związku z tym, że Powód jako przedsiębiorca dokonał zapłaty na podstawie postanowień wynikających z zawartego układu i sensu stricto roszczenie zostało wykonane w związku z prowadzeniem działalności gospodarczej;

2. naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. poprzez sporządzenie wadliwego uzasadnienia, pozbawionego istotnych elementów wynikających z dyspozycji w/w przepisu, co powoduje, że niemożliwa jest analiza przyczyn wydania zaskarżonego orzeczenia, w szczególności brak przedstawienia przyczyn. dla których Sąd uznał, że zapłata zobowiązania podatkowego przez przedsiębiorcę nie jest zobowiązaniem wynikającym z prowadzenia działalności gospodarczej oraz jaka działalność prowadzona przez przedsiębiorcę jest działalnością związaną z prowadzeniem działalności

gospodarczej, a jaka działalność przedsiębiorcy jest pozbawiona takiego przymiotu (w szczególności, gdy mowa jest o osobie prawnej wpisanej do rejestru KRS);

3. nieważność postępowania w związku z rozpoznaniem sprawy przez Sąd Rejonowy w tym samym składzie, w którym rozpoznawał sprawę przed uchyceniem przez Sąd Okręgowy postanowienia o odrzuceniu sprzeciwu od nakazu zapłaty;

4. naruszenie art. 118 kc poprzez jego błędne zastosowanie i przyjęcie, że roszczenia z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia przedawniają się z upływem lat dziesięciu i ten termin przedawnienia roszczenia jest terminem obowiązującym na kanwie stanu faktycznego sprawy, podczas gdy roszczenia dochodzone przez przedsiębiorcę, co do zasady, przedawniają się w terminie trzyletnim i istnieją podstawy do konstruowania domniemania faktycznego, że wszystkie czynności podejmowane przez przedsiębiorców działających jako osoby prawne są związane z prowadzeniem przez nich działalności gospodarczej.

Wobec powyższego skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości; zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje według norm prawem przepisanych, ewentualnie na wypadek, gdyby Sąd uznał, że nie zachodzi podstawa do zmiany zaskarżonego wyroku, o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Powód wniosł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego według norm prawem przepisanych.

#### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja, o ile prowadziła do zmiany zaskarżonego wyroku, okazała się zasadna.

Identyfikując zakres zaskarżenia, Sąd Okręgowy doszedł do wniosku, że pomimo zastosowanej w apelacji formuły – „w całości”, w istocie skarżący objął nim pkt. I i II wyroku. Poza zakresem zaskarżenia pozostaje pkt. III (w którym nastąpił jedynie zwrot stronie powodowej nadpłaconej opłaty sądowej od pozwu), skoro brak w apelacji jakiegokolwiek odniesienia się do tego rozstrzygnięcia, zarówno w ramach, zarzutów, wniosków, jak i uzasadnienia apelacji.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do najdalej idącego zarzutu, tj. nieważności postępowania, Sąd Okręgowy stwierdza, że wbrew stanowisku skarżącego, postępowanie poprzedzające wydanie zaskarżonego wyroku nie jest dotknięte nieważnością – w rozumieniu art. 379 pkt. 4 kpc. Innymi słowy, w rozpoznaniu sprawy nie brał udziału sędzia wyłączony z mocy ustawy. Tej treści wniosku nie zmienia tożsamość składu Sądu rozpoznającego sprawę w pierwszej instancji po uchyceniu postanowienia o odrzuceniu sprzeciwu (w wyniku uwzględnienia zażalenia przez Sąd Okręgowy) ze składem rozpoznającym sprawę w postępowaniu upominawczym. Utrwalony w orzecznictwie pozostaje pogląd, że jeżeli przedmiotem kontroli instancyjnej jest rozstrzygnięcie czysto procesowe (zwrot, odrzucenie, umorzenie), a nie merytoryczne, polegające na wydaniu orzeczenia, co do istoty sprawy, to przy jej ponownym rozpoznawaniu, na skutek wydania orzeczenia kasatoryjnego przez sąd wyższej instancji, nie ma zastosowania art. 386 § 5 kpc przewidujący wymóg innego składu sądu. Rozpoznanie sprawy należy bowiem rozumieć jak konstytucyjne pojęcie "rozpatrzenie sprawy" poddanej pod osąd, a nie jej badanie, czy ocenę wymagań formalnych. Zatem udział tego samego sędziego w rozpoznawaniu sprawy, na skutek uchylenia uprzedniego postanowienia o odrzuceniu sprzeciwu od nakazu zapłaty nie oznacza nieważności postępowania, o której mowa w art. 379 pkt 4 kpc. (p. m.in. wyrok SN z dnia 28.003.2018r. V CSK 284/17)

Nie znajduje usprawiedliwienia zarzut naruszenia art. 328 § 2 kpc, albowiem uzasadnienie spełnia wymogi formalne wskazane w tym przepisie, a na jego podstawie możliwe pozostaje zrekonstruowanie motywów zaskarżonego wyroku, tak, że sprawa poddaje się kontroli instancyjnej.

Prawidłowe pozostają poczynione przez Sąd Rejonowy ustalenia, odnośnie dokonania wpłaty przez powoda na rzecz pozwanej, łącznej kwoty 94 606,92 zł, na którą składa się i ta dochodzona w niniejszym postępowaniu (5000 zł), a także i co do tego, że powodowa Spółka wpłaciła te pieniądze „na poczet zobowiązania podatkowego” Zakładu (...)

S.A., na której z kolei spoczywał obowiązek spłaty zadłużenia z tytułu obowiązków publicznoprawnych – w postaci podatku, względem Gminy B., pomimo tego, że sama nie była podatnikiem, tj. nie spoczywał na niej żaden obowiązek podatkowy względem pozwanej Gminy, a sama wpłata nie wywarła również skutku w zakresie spełnienia obowiązku podatkowego przez Zakład (...) S.A. Tak ustaloną podstawę faktyczną Sąd Okręgowy przyjął za własną. Wobec tego, że prawidłowe zastosowanie przepisów prawa materialnego wymaga kompletnych ustaleń faktycznych, to w tym miejscu należy je uzupełnić o stwierdzenie, że powód dokonując wpłat na poczet cudzego długu podatkowego, wiedział, że nie posiada obowiązku podatkowego, nie jest też zobowiązany także na podstawie innego stosunku prawnego względem Gminy B.. Te okoliczności także były niesporne, w szczególności pozwany nie negował twierdzeń powoda w tym zakresie. Oczywiście prawidłowe jest i to ustalenie, że powód jest przedsiębiorcą, jak i ta konstatacja Sądu Rejonowego, z której można wyprowadzić wniosek, że brak podstaw do ustalenia, że dochodzone przez powoda roszczenie ma związek z prowadzoną przez niego działalnością gospodarczą. Zwraca uwagę to, że z dość „oszczędnie” wyeksponowanej przez powoda podstawy faktycznej dochodzonego roszczenia nie można wysnuć przekonania, że ma ono związek z prowadzoną przez niego działalnością gospodarczą. Nie przemawiają za tym żadne okoliczności z możliwego do ustalenia – na podstawie tego, co strony dotychczas zaoferowały, stanu faktycznego. W szczególności nie jest wystarczające tylko to, że roszczenia dochodzi przedsiębiorca. Nie ma tu swego rodzaju automatyzmu. Sąd Okręgowy nie podziela poglądu skarżącego wspartego przywołanym w apelacji orzeczeniem Sądu Apelacyjnego w Warszawie, o swego rodzaju domniemaniu faktycznym, które miałyby sprowadzać się do tego, jakoby sam fakt dochodzenie roszczenia przez przedsiębiorcę był podstawą wniosku, że czyni to w związku z prowadzoną przez siebie działalnością gospodarczą. Takiej tezie sprzeciwia się orzecznictwo Sądu Najwyższego. Warto w tym miejscu przywołać uchwałę SN z dnia 25.11.2011r. III CZP 67/11, z której, w szczególności wynika, że, po pierwsze w orzecznictwie i literaturze dominuje pogląd, iż roszczenia związane z prowadzeniem działalności gospodarczej mogą mieć źródło w różnych zdarzeniach prawnych, które nie muszą być związane ze stosunkami kontraktowymi przedsiębiorcy, po drugie roszczenia z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia, w tym oparte na konstrukcji nienależnego świadczenia, mogą być zakwalifikowane jako pozostające w związku z prowadzeniem działalności gospodarczej, po trzecie nie oznacza to, że każde działanie osoby prowadzącej działalność gospodarczą należy kwalifikować jako pozostające w związku z tą działalnością, podobnie jak każde roszczenie dochodzone przez ten podmiot, po czwarte w orzecznictwie wyrażony został pogląd, że niektóre działania podejmowane przez przedsiębiorcę mają związek z prowadzeniem przedsiębiorstwa, ale nie z prowadzeniem przez niego działalności gospodarczej. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu przywołanego wyżej orzeczenia odwołał się także do uchwały składu siedmiu sędziów z dnia 14 maja 1998 r., III CZP 12/98, w której wyjaśnił, że sam przymiot działania w charakterze przedsiębiorcy nie przesądza, iż każde roszczenie tego podmiotu można uznać za związane z prowadzeniem działalności gospodarczej. W związku z tym rozróżnił roszczenia związane z działalnością gospodarczą oraz związane z prowadzeniem przedsiębiorstwa, które obejmuje także czynności niepolegające na prowadzeniu działalności gospodarczej; nie pozostają one w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą, nie polegają na uczestnictwie w obrocie gospodarczym, nie prowadzą do wytwarzania dóbr materialnych, a także nie przynoszą żadnego zysku, nie wykazują zatem cech pozostających w związku z prowadzeniem działalności gospodarczej. W konkluzji (odwołując się dodatkowo do uchwały SN z dnia 11.06.1992r. III CZP 64/92) Sąd Najwyższy stwierdził, że czynności podejmowane przez przedsiębiorcę wchodzą w zakres jego działalności gospodarczej, gdy pozostają w normalnym, funkcjonalnym związku z tą działalnością, a w szczególności podejmowane są w celu realizacji zadań związanych z przedmiotem jego działalności.

Podzielając tą utrwaloną już linię orzecznictwa, Sąd Okręgowy stwierdza, że o ile powód nie był zainteresowany wykazywaniem okoliczności faktycznych, które mogły stać się podstawą wyprowadzenia innego wniosku co do związku dochodzonego roszczenia z prowadzoną działalnością gospodarczą, niż ten już przedstawiony przez Sąd Okręgowy, to niewątpliwie ciężar dowodu w tym zakresie spoczywał na pozwanym. To ten podmiot zgłosił przecież zarzut przedawnienia, a więc stosownie do treści art. 6 kc i 232 kpc winien był podjąć stosowną inicjatywę dowodową, o ile oczywiście jedynej drogi obrony przed żądaniem skierowanym wobec niego przez powoda upatrywał w przedawnieniu roszczenia.

Wobec tego zarzut naruszenia art. 233 § 1 kpc, w takim zakresie, w jakim stanowił próbę zwalczenia ustalenia Sądu Rejonowego, co do braku związku dochodzenia roszczenia z prowadzoną działalnością gospodarczą, nie znalazł

żadnego usprawiedliwienia. Tej treści wniosku nie zmienia eksponowana przez skarżącego ocena owego związku z kontekście braku stosownych zapisów w KRS odnośnie rodzajów prowadzonej działalności gospodarczej. W pozostałym zakresie zarzut naruszenia art. 233 § 1 kpc pozostawał bezprzedmiotowy, tym bardziej, że jego treść w istotnej części nadawała mu charakter materialnoprawny, skoro eksponowała wadliwość oceny dochodzonego roszczenia z punktu widzenia zgłoszonego zarzutu przedawnienia.

Istota zagadnienia sprowadza się do tego, że udzielenie odpowiedzi na pytanie, wokół, którego ogniskował się spór (o zasadność zarzutu przedawnienia), także w postępowaniu apelacyjnym, wymagało w pierwszej kolejności jednoznacznego wyjaśnienia, czy w ogóle powodowi służy dochodzone roszczenie, bo tylko wtedy rozważanie jego przedawnienia – w sensie pozytywnym, bądź negatywnym – zachowuje aktualność. Z treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, że Sąd Rejonowy doszedł do wniosku, jakoby powodowi służyło roszczenie z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia, co nie jest konstatacją prawidłową.

Sąd drugiej instancji, rozpoznając sprawę w granicach apelacji, w granicach zaskarżenia dokonuje z urzędu oceny prawnomaterialnej ustalonej podstawy faktycznej. Idąc tym torem, Sąd Okręgowy doszedł do wniosku, że wpłacona przez powodową Spółkę na rzecz pozwanej Gminy kwota, w części dochodzonej w niniejszym postępowaniu (5000 zł), stanowi świadczenie nienależne w rozumieniu art. 410 § 2 kc. Niespornie, co wynika już z twierdzeń samej strony powodowej, wpłata została dokonana pomimo tego, że (...) sp. z o.o z siedzibą ' K. nie była w ogóle zobowiązana wobec Gminy B., z jakiegokolwiek tytułu, w tym z tytułu obowiązku podatkowego, bo ten niespornie spoczywał na innym podmiocie, tj. Zakładzie (...) S.A. Bez znaczenia dla tej treści wniosku, pozostają eksponowane przez powoda informacje, jakoby w stosunku do tego ostatniego podmiotu toczyło się postępowanie układowe, a na mocy tego układu, miał on obowiązek wpłacić podatek w łącznej kwocie, odpowiadającej tej, jaką ostatecznie wpłaciła powodowa Spółka, raz jeszcze podkreślić należy, nie będąc do tego zobowiązana względem Gminy B., jak i to, że układ został następnie uchylony. Z tych informacji co, do istnienia „układu” nie można wyprowadzić żadnych dalej idących wniosków, odnośnie relacji pomiędzy Zakładem (...) S.A i powodową Spółką – w kontekście wyjaśnienia podstawy wpłaty w/w kwoty przez ten ostatni podmiot, a już w szczególności z przełożeniem na istnienie takiego obowiązku powodowej Spółki względem pozwanej Gminy.

Wobec tego, należało odpowiedzieć na kolejne pytanie, czy w tych niespornych – eksponowanych przez samego powoda – okolicznościach, mógł on żądać zwrotu nienależnego świadczenia – w kontekście treści art. 411 kc. Przepis ten wskazuje w sposób wyraźny, w jakich sytuacjach nie można żądać zwrotu nienależnego świadczenia. Jedną z nich tj. ta opisana w art. 411 pkt. 1 kc, zachodzi w stanie faktycznym niniejszej sprawy, a jednocześnie brak okoliczności uzasadniających, których z wyjątków od tej reguły, także wskazanych w tym przepisie. Nie ulega żadnej wątpliwości to, że powodowa Spółka wiedziała, że nie jest zobowiązana do świadczenia względem pozwanej Gminy. Co do tej okoliczności sama twierdziła. Bez znaczenia pozostają faktyczne, a co mocno należy w tym miejscu podkreślić – nie prawne, przyczyny, dla których doszło do wpłaty w/w kwoty, abstrahując już od tego, że strona powodowa skrupulatnie unikała przywołania jakichkolwiek innych (ponad te przedstawione w toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji) okoliczności, które mogłyby wyjaśnić racjonalność takiego, a nie innego zachowania.

Przepis art. 411 pkt. 1 kc, zawiera w sobie domniemanie, co do tego, że spełnienie świadczenia nie nastąpiło z zastrzeżeniem jego zwrotu, albo w celu uniknięcia przymusu lub w wykonaniu nieważnej czynności prawnej. Potwierdza to, użycie formuły – „chyba, że (...)”, a więc analogicznej jak przykładowo w konstrukcji art. 471 kc. To oznacza, że istniały podstawy do ustalenia, że żadna z okoliczności wymienionych w tym przepisie (która w przypadku wystąpienia, otwierałaby drogę do dochodzenia zwrotu nienależnego świadczenia, pomimo stanu wiedzy powodowej Spółki o braku obowiązku jego spełnienia), nie istniała. Źródłem takiego ustalenia było wskazane wyżej domniemanie. Oczywiście, jak każde, tak i to, pozostawało wzruszalne (art. 234 kpc). Ciężar dowodu w tym zakresie spoczywał na powodzie, który temu obowiązkowi nie sprostał, tj. nie tylko nie twierdził, ale i nie wykazał, że zastrzegł zwrot spełnianego świadczenia, że nastąpiło to w celu uniknięcia jakiegokolwiek przymusu i to nawet bardzo szeroko pojmowanego. Wprawdzie powód próbował twierdzić, że świadczenie zostało spełnione w wykonaniu nieważnej czynności prawnej, nie mniej jednak była to teza zupełnie bezpodstawną i to już wobec stanowiska samego powoda, który twierdził, że nie był do tego zobowiązany. Powód nie tylko nie wykazał, ale nawet nie twierdził, co

do okoliczności faktycznych, które uzasadniałyby tezę o spełnieniu świadczenia w wykonaniu nieważnej czynności prawnej. Innymi słowy sam powód tej czynności nawet nie próbował zidentyfikować. Takiej konkluzji nie zmienia to, że pieniądze miały być wpłacone na poczet wykonania cudzego obowiązku podatkowego, w sytuacji kiedy organy administracyjne wykluczyły, taki skutek owej wpłaty. Przede wszystkim zauważyć należy, że sama wpłata pieniędzy stanowiła czynność faktyczną. U jej podstaw nie istniała żadna czynność prawna w rozumieniu przepisów części ogólnej kodeksu cywilnego, której stronami miałyby być podmioty będące stronami niniejszego postępowania, a co do której miałyby się okazać (już po spełnieniu świadczenia), że jest nieważna. To wszystko, co dotyczyło obowiązku podatkowego, a więc przede wszystkim tego o charakterze publicznoprawnym, nigdy nie miało nic wspólnego z czynnością prawną, która miałaby kreować jakikolwiek obowiązek finansowy powodowej Spółki względem Gminy B., a która to czynność następnie miałaby być nieważna.

Reasumując, powód nie mógł żądać zwrotu nienależnego świadczenia, co uszło uwadze Sądu Rejonowego, a na co trafnie zwracał uwagę pozwany, ale nie w apelacji, a w korespondencji przedsądowej pomiędzy stronami (pismo – k.37).

Wobec powyższego, bezprzedmiotowym pozostawał zarzut przedawnienia roszczenia, skoro to ostatecznie w ogóle nie istniało.

Brak wierzytelności o zapłatę świadczenia głównego oznaczał także i to, że nie powstała wierzytelność o świadczenie uboczne w postaci odsetek ustawowych za opóźnienie, których powód próbował również dochodzić w niniejszym postępowaniu.

W tym stanie rzeczy, Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 kpc orzekł jak w pkt. 1.a. W konsekwencji zmiany orzeczenia co do meritum, zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy (art. 98 § 1 kpc) zmianie podlegał także wyrok w pkt. II, przy uwzględnieniu § 2 pkt. 3 Rozp. Min. Spr. z dnia 22.10.2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U.2015.1800). Rozstrzygnięcie to obejmuje także zasądzenie należnych pozwanemu kosztów postępowania zażaleniowego (w łącznej kwocie 255 zł), zakońzonego uchynieniem postanowienia o odrzuceniu sprzeciwu – stosownie do treści art. 98 § 1 kpc w z art. 391 § 1 kpc w zw. z art. 397 § 2 kpc oraz § 2 pkt. 3, § 10 ust. 2 pkt. 1 Rozp. Min. Spr. z dnia 22.10.2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U.2015.1800). Z tych względów Sąd Okręgowy orzekł jak w pkt. 1.b. sentencji.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego znajduje uzasadnienie w art. 98 § 1 kpc w z art. 391 § 1 kpc oraz w § 2 pkt. 3, § 10 ust. 1 pkt. 1 Rozp. Min. Spr. z dnia 22.10.2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U.2015.1800).

SSO Bartosz Pniewski SSO Mariusz Broda SSO Małgorzata Klesyk

Z: odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć zgodnie z wnioskiem.